

# Ewa Bem, Moje serce, to jest muzyk

Świat wokół mnie wie czego chce i radzi mi nie raz  
Plan jakiś zrób uszyj suknię na ślub  
Jakiś pomysł na życie mieć czas  
Wypiłam kaw i strzeliłam gaf z niejednym panem sto  
Im lepszy pan co do mnie miał plan  
Tym ja szybciej zmykałam mu bo  
Moje serce to jest muzyk  
Który zwiął z orkiestry  
Bo nie z każdym lubi grać  
Żaden mu maestro nie potrafi rady dać  
Moje serce to jest muzyk improwizujący  
Co ma własny styl i rytm  
Ale gdy gorąco kocha  
Wtedy gra jak nikt  
W krąg ludzi moc дума co noc nad samotnością swą  
Gęściej od gwiazd pośrodku złych miast  
Ludzkie serca samotne się skrzą  
A mnie wciąż gna każdego dnia na skrót przez drogi złe  
Za szansą mą za kimś miłym kto  
Wreszcie pojmie zrozumie to że  
Moje serce to jest muzyk  
Który zwiął z orkiestry  
Bo nie z każdym lubi grać  
Żaden mu maestro nie potrafi rady dać  
Moje serce to jest muzyk improwizujący  
Co ma własny styl i rytm  
Ale gdy gorąco kocha  
Wtedy gra jak nikt  
Moje serce to jest muzyk  
Który zwiął z orkiestry  
Bo nie z każdym lubi grać  
Żaden mu maestro nie potrafi rady dać  
Moje serce to jest muzyk improwizujący  
Co ma własny styl i rytm  
Ale gdy gorąco kocha  
Wtedy gra jak nikt